KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Stycznia. — Rok 1842. Wtorek. **№ 24.** Jutro, SS. Polikarp i Paulina.

Po kilkudniowym odpoczynku, wczoraj odżyły znowu wesołe tańce na wieczorze u JOO. Xięstwa NAMIESTNIKOSTWA. Świetne to zebranie z 160 goszczących złożone, należało do liczby tych przyjemnych zabaw, które zawsze uprzedzająca gościnność Dostojnych XIĘSTWA, corocznie od lat wielu, celem miłego zajęcia chwil osobom w Ich Domu łaskawie przyjmowanym, z równą uprzejmością wznawiać nieprzestaie.

Jutro przypada pełnia i *zaćmienie xiężyca* cząstkowe u nas widzialne. Początek zaćmienia nastąpi o godz: 5tej min 42 w wieczór; środek o godzinie 7mej min: 7; koniec o godz: 8mej min: 33. Wielkość zaćmienia cali 9 i pół, to iest w chwili największego zanurzenia się xiężyca w cieniu ziemskim, trzy części średnicy iego tarczy, będą w cieniu, a iedna część pozostanie w świetle. — Wczoraj zakończył życie Xiądz Mateusz *Jachucki*, Wikarjusz przy Kościele Świętego JANA w Warszawie, przeżywszy lat 64. Nabożeństwo żałobne za duszę Jego, odprawi się w tymże Kościele iutro o godzinie w pół do 9tej z rana, po ukończeniu którego, zwłoki zmarłego odprowadzone zostaną na smętarz Powązkowski. — *Przeglądu Naukowego* Nr 3ci, d. 20 b. m. wyszedł z druku i zawiera: Wiedza i świat p. *Dembowskiego*. Wpływ filozofji społecznej na literaturę w ogólności p. Tr:. Ułamki historyczne. Podanie o Sowiźdrzale Pomnik Szydłowieckiego. Du principe de la poësie (rozbiór p. Red:). *Quos ego*, obraz *Rubensa*. Dotąd niewydane poezje *Kniażnina*. O starożytnościach polskich. Kronika piśmiennicza. Mieszaniny Bejły. Korrespondencja. Nowości. Nr 4ty wyjdzie 31go Stycz:. Redakcja przy ulicy Trębackiej Nr 628 na 1m piętrze. Przedpłata kwart: 10 zł., roczna 30 zł., czyli rubli sr: 4½. — Maska *Żydek*, onegdaj na maskaradzie przedaiąca czapki, iako naddatek za swój towar, złotych 2, przysłała Redakcji Kurjera dla ubogich. Zebrane na tejże maskaradzie przez *Pielgrzyma* i *Poetę*, na korzyść Sali Ochrony, złotych 54 gr. 22. Na tejże maskaradzie zebrane przez Czarnoxiężnika zł. 17 gr. 22 na Osierociałych Wychowańców. — Skład nut muzycznych G. *Senewalda*, odebrał przez pocztę następuiące nowości: *Herza*, Warjacje na fortep: z Kawatyny *Ricciego*, dzieło 121, zł. 6. *Wolffa*, (E) Bolero i Rozmaitości z najnowszej opery *Aubera* (Djament z Korony); także *Kalkbrenne'a*, Fantazja, dz: 152, po zł. 5, skomponowane na fortep:; oraz Wielkie Duo na fortep: i skrzypce z tejże opery, skomponowane przez *Wolffa* i *Berjota*, zł. 9½; wyszedł także *Album* muzyczny na rok 1842, p: t: *(Notre temps)*, złożony z kompozycji celniejszych Artystów: *Chopina* (Szopena), *Thalberga*, *Herza*, i t. d.); cena oprawnego exemplarza z portretem *Herza*. zł. 24. — Wznowione modą *Korty* na rozmaitą odzież dla Mężczyzn, były ieszcze przed kilką laty przedmiotem zbytkowym, bo ie z zagranicy sprowadzać było potrzeba. Wkrótce iednak wzorowe fabryki sukienne w kraiu, wzięły się do tego rodzaiu wyrobu, a do najczynniejszych pod tym względem należy niezaprzeczenie Fabryka Huberta *Neuville* (Newil) w *Wieluniu*. Wyrabiane przez tę Fabrykę *Korty*, mogą iść w zapas z zagranicznemi, i za takie nie raz uchodziły. *Korty*, o których mowa, są również dostępne dla maiętnych iak i mniej zamożnych, bo ceny tego artykułu, przebiegaią długą skalę od cen najwyższych do najumiarkowańszych. Dosyć powiedzieć, że w Składzie wyrobów z Fabryki *Newila*, który od miesięcy kilku w domu *Bokka* (na placu przed Teatrami) otworzonym został, sprzedaią się *Korty* we wszystkich cenach pośrednich od rub: sr: 2 kop: 25 do 60 kop: za łokieć (15 do 4 zł.). O doskonałości wyrobu, gustowności iego, rozmaitości, gustu i doboru deseni, Publiczność miała sposobność przekonania się na ostatnich Wystawach Przemysłu kraiowego. Fabryka Sukna i *Kortów* P. *Newil*, założoną została w *Wieluniu* r. 1823 przez Ojca teraźniejszego Jej

Właściciela. Zakład ten zatrudnia rocznie 200 robotników, z których 3/4 kraiowców; warsztaty poruszane są machiną parową, w zakładzie fabrycznym Banku Pols: zbudowaną. Fabryka dostarcza rocznie 1,500 postawów sukna albo *kortów;* rozmaitość tych ostatnich, tak iest znaczna, że liczba nowych przybywaiących deseni, 200 corocznie wynosi. — Już przeszło pareset *sanek* ułatwia przeiażdżki po Warszawie. — Zaonegdaj Konduktor Poczty, lat 40 maiący, żonaty, przez wystrzał z pistoletu życie sobie odebrał. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Siostrze Kacperka*, przywołany JP. *Henri.*

Listy odebrane w Warszawie z *Londynu*, dnia 14go b.m. pisane, donoszą, że brak gotowizny coraz mniej czuć się daie. Ceny *pszenicy* nie są najlepsze, iednak ustala się zdanie, że zaraz z wiosny potrzebne będą znaczne dowozy. *Wełny* na targu brakuie, *sukna* iednak dosyć nisko stoią. Tymczasem listy *Wrocławskie* z dnia 20go b. m. wzmiankuią, że *wełna* iest znacznie więcej poszukiwaną, i że w następnych miesiącach spodziewać się można nieiakiego podrożenia cen tego płodu.

Anglja. — Król *Pruski* zaraz po wylądowaniu w *Ostendzie*, 20go b.m. miał udać się do *Windsoru;* dzienniki angiel: żałuią, iż ten dostojny Gość myśli tylko przez 8 dni zabawić w Anglji; maią iednąk nadzieię, że w lecie lub w iesieni powtórzy swoie odwiedziny. — Chrzciny Xcia *Walji* odbędą się *iutro.* Znakomitych Osób, prócz Króla *Pruskiego* i iego orszaku, zaproszono tylko 85; z liczby Kawalerów orderu *Podwiązki*, dwie trzecie nie przybędą z przyczyny słabości lub podeszłego wieku. Z dyplomatycznego ciała zaproszono Posłów *Austrjac:*, *Francuz:*, *Pruskiego*, *Belgickiego* i *Saskiego.* Spodziewaią się, że Król *Pruski* zabawi kilka dni w *Londynie*, gdzie Xiążęta *Wellington* i *Suterland* dadzą dla niego uczty. — Zagaienie Izb oznaczono na 3go Lutego. — P. *Borraio*, Aient, wysłany celem zrealizowania zaległych dywidend hiszpańs:, udaiąc się do *Londynu*, przybył do *Paryża.*

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 14go b. m. Sprawozdawca P. *Merilhou* (Merylu), odczytał adres z odpowiedzią na mowę tronową będącą prawie kopją tejże; następnie P. *Guizot* (Gizo) przedstawił dokumenty tyczące się traktatu z dnia 13go Lipca i kilka innych aktów dyplomatycznych. Narady nad adresem na kilka dni odłożono. — P. *Massi* odpowiedzialny Wydawca dziennika *Szarywary*, został skazany na 2 letnie więzienie i zapłacenie 4000 fr. kary, za artykuł ubliżaiący Panu *Heberi* Prokuratorowi ieneral:; a Drukarz tegoż dziennika został skazany na 6ciomiesięczne więzienie i zapłacenie 2000 fr. kary. — Dziennik *Posłaniec* donosi: P. *Salvandy* przybył do *Baiony;* drugi Sekretarz legacyjny Xżę Ludwik *Gliksberg* został w *Madrycie* iako członek poselstwa. — Mimo powodzenia teraźnieyszego Ministerstwa, spodziewa się P. *Mole* za kilka tygodni znowu być przyiętym do gabinetu; P. *Thiers* zaś stracił prawie wszystkich swoich stronników. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żuęwil) doznawał w *Lisbonie* iak najuprzejmniejszego przyięcia; Dwór, Poseł francuz: i Xżę *Palmella* dawali dla niego uczty; Królewicz zaszczycił także bal dany dla niego u Barona *Varennes* (Waren). 27go z. m. udał się do *Cintry* najroskoszniejszej okolicy Portugalji, dokąd Król (Małżonek *Donny Marji*) mu towarzyszył; uczczono go także paradą wojskową.

Hiszpanja. — P. *Salvandy* chciał iuż 5go b. m. wyiechać z *Madrytu*, lecz na prośbę Posła angiels: i madryckiego Rządu wstrzymał swój wyiazd na kilka godzin; gdy zaś odpowiedź Reienta nie była zaspokaiaiącą, wyiechał Poseł francuz:. — Jak nieco dawniej kilku obłąkanych na umyśle usiłowało zbliżyć się do Królowej *Wiktorji*, oświadczaiąc że staraią się o iej rękę lub że są śmiertelnie w niej zakochani; tak w tych dniach młody człowiek dostał się w *Madrycie* aż do przedpokoiu w pałacu Królewskim, a gdy go iuż przy drzwiach gabinetu młodej Królowej *Donny Izabelli* zatrzymano i badano, dowodził że iest narzeczonym Królowej, i że ieszcze tego wieczoru musi ią zaślubić. Zamiast do ślubu, odwieziono go do szpitalu warjatów.

Niemcy. — W *Bawarji* teraz bardzo pomnażaią się Kandydatki do zgromadzenia *Siostr Mi-*

łosierdzia reguły Śgo Wincentego *a Paulo*. Król opiekuie się temi użytecznemi dla cierpiącej ludzkości zakładami, w których gorliwość Siostr Miłosierdzia ratuie chorych ubogich wszelkich wyznań religijnych. — Król *Hannowerski* 16go b. m. wyiechał do *Othfresen*, na powitanie przeieżdżaiącego Króla *Pruskiego*. Także donoszą z *Belgji*, że Król *Leopold* udał się do *Ostendy* na powitanie przeieżdżaiącego tegoż Monarchy.

Turcja. — Nowy Minister spraw zagran: *Sarim* Efendi, przyjmował iuż ciało dyplomatyczne i dał zapewnienie, że będzie starał się o utrzymanie wszystkich traktatów. Za Sułtana *Mahmuda* miał iuż missje dyplomatyczne do *Teheranu*, *Alexandrji*, *Paryża* i *Londynu*. — W *Alepo* mieszkańcy wzbraniali się płacić podatki, lecz Gubernator rychło przywrócił spokojność. — *Mehmedowi Alemu* posłano rozkaz sułtański, aby stosunki handlowe z Anglją bezzwłocznie były uregulowane podług traktatu zawartego z Turcją; wiadomo, iż Wice-Król chciał ten traktat dopiero za 3 lata wprowadzić w wykonanie. — Porta udzieliła dymisję kilku Urzędnikom iuż niezdatnym pełnić obowiązki. — Wiele dzienników zastanawia się i przywodzi różne przyczyny dla czego *Turcja* teraz uzbraia się, gdy właśnie wszystkie Mocarstwa *Europy* maią swe wojska na stopie pokoiu.

Włochy. — Król *Neapolitański* zaprosił do swoiej stolicy obu Synów *Don Karola* bawiących w *Rzymie*. — Wyprowadzanie siarki z wyspy *Sycylji* bez cła nie przyjdzie do skutku.

Rozmaitości. — Chemik *Hullmandel* w *Londynie* wynalazł sposób rysowania przedmiotów na kamieniu litograficznym, za pomocą pędzla. — W *Anglji* bardzo pomnaża się Towarzystwo dobroczynne zajmuiące się wykupowaniem więźniów osadzonych za *długi*. W r. z. Towarzystwo to wykupiło 2080 więźniów za summę 10,000 dukatów. — W *Groning* w *Holandji* kobieta nałogowa piiaczka, napiwszy się wódki, zasnęła przy kominie. Wydobywaiąca się razem z oddechem okowita, zaięła się od ognia i nieszczęśliwa *piiaczka* spłonęła na węgiel. — W ciągu r. 1841 zjedzono w *Paryżu* 69,164 wołów, 22,050 krów, pół miljona cieląt i 432,657 baranów. — Sławnego Malarza Horacego *Vernet* wychodzi teraz zbiór 16stu stalorytów pod tytułem: »Paryż z iego ludem.” Pierwszy obraz przedstawia: *Paryż* w niedzielę; drugi: *Paryż* w negliżu. Myśl odpowiada doskonałości wykonania. — Niemcy w końcu r. 1839 liczyły 2,250,000 wojska. — *Śpiewak z ulicy*. Kastyl *Blaz* wracaiąc 14go Listop: z wieczornego towarzystwa do domu, usłyszał na ulicy miły głos młodego człowieka, który właśnie kochance niósł serenadę. Mistrz mniemał, że to iest Artysta z Teatru Opery; tak przyiemnie i dźwięcznie brzmiał głos śpiewaka. Nagle otworzyły się okna 3go czy 4go piątra i chrapliwy głos starej kobiety zaintonował na ulicę. »Mości Malarzu! ieśli nie pójdziesz do domu i nie przestaniesz moiej Córki budzić ze snu swoiemi śpiewami, tedy przywołam patrol, powiedziałam ci iuż, że nie masz maiątku, nie potrzebuiesz więc nudzić moiej Córki, która także iest ubogą.” Zawstydzony młodzieniec oddalił się z okna, ale Kastyl *Blaz* pośpieszył go uspakaiać: »Pan iesteś Malarzem i nic nie zarabiasz? zostań śpiewakiem, a dam ci rocznie 10,000 fr.” Zagadniony mniemał z początku, że to tylko żarcik, ale rychło porozumiały się obie strony. Tenorzysta uliczny nazywa się *Meaupre* (Mopre).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stani: Hra: z Konstantynowa; Zału-

ski Joachim Hra: z Otwocka; Łubieński Jan Hra: z Radomia; Ceran Camille Hra: z Nantes z Francji; Czerewin Pułkownik z Sochaczewa; Goleński Fry: Komisarz Obwodu z Wielunia; Zboiński Artur Oby: z Piegłowa; Mickiewicz Jan Oby: z Kościerza; Czarnowski Joz: Oby: z Mogielnicy; Skarzyński Waler: Oby: z Skarzeń; Jazwiński Walen: Dzie: z Borków; Pruszyński Józ: Dzie: z Potapów; Radzymiński Wincen: Dzie: z Rytomoczydła; Dobiecki Teod: Dzie: z Sieborowa; Grzegorzewski Alex: Dzie: z Grabowa; Kamieniecki Konstan: Dzie: z Sokolnik: Łącki Stani: Dzie: z Łochowa; Strończyński Win: Dzie: z Pórzna; Zielonka Józ: Dzie: z Pniewa.

DONIESIENIA.

SALOPA Petersburgska modna, zupełnie nowa, lisami podszyta, z kołnierzem sobolowym, i atłasem pokryta, iest do sprzedania w Sklepie Ubogich.

Niedzwiedzie FUTRO nowe, w najlepszym gatunku, iest do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu pod Nr 1347 Lit: C. przy ulicy Mazowieckiej.

Dnia 23 b. m. między 10tą a 12tą godziną z rana, zgubionym został zielony iedwabny WORECZEK, z 40ma złotemi. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić na ulicę Piwną pod Nr 95, do Oficera od Artyllerji, gdzie prócz podziękowania, należytą nagrodę odbierze.

☞ Dnia 22 b. m. na Balu w Resursie Kupieckiej w Pałacu Mniszkowskich, zgubione zostały dwa PAPIERKI STOZŁOTOWE, z KONTRAMARKĄ Nr 346, razem w papier obwinięte. Uczciwy Znalazca może zatrzymać z tej kwoty tyle ile zechce, a resztę niechaj złoży w mieszkaniu przy ulicy Leszno Nr 678, na 1m piątrze po prawej stronie.

DONIESIENIE LOTERYJNE

Z KANTORU S. NELKEN.

LOSÓW DO 1szej KLASSY,

aż do chwili ciągnienia w Kantorze moim każdocześnie nabyć można. Osoby zaś na Prowincji zamieszkałe, chcące mieć sobie Losy przesłane, franko do mnie zgłosić się raczą, a ia za akuratność w dopełnieniu drogą korrespondencji Ich życzeń, zaręczam.

S. Nelken, ulica Senatorska.



SANKI w dobrym stanie za pomierną cenę do sprzedania, lub do wynaięcia: wiadomość u Majstra Kowalskiego P. Rejchelt pod Nr 928, na rogu ulicy Waliców i Chłodnej, przechodząc dom Leckich.

SZOPY nowe do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej w domu Nr 24. Wiadomość w Handlu Kramarszczyzny.

Dnia 23 b. m. w przeieździe od Wieiskiej Kawy przez Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście, zgubione zostało BOA z ogonków sobolowych, używane, długie, dość cienkie. Szanowny znalazca raczy takowe zwrócić za nagrodą sowitą pod Nr 440, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Handlu na dole.

KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

A. Do pilnowania lasów w Dobrach prywatnych Gubernji Sandomierskiej, potrzeba 6ciu Ludzi. Każdy wyłącznie będzie miał swoie mieszkanie, płacę etatową i pewien udział z konfiskat. Dla żołnierzy retretowanych, do żadnego obowiązku Rządowego nieprzywiązanych, maiących żony i dzieci, powyższe posady byłyby najstosowniejsze.

B. Potrzebna iest Osoba na ZWIERZCHNEGO DOZORCĘ, do rewizji 9ciu Propinacji, w iednym obrębie Dóbr rozrzuconych, na skarbowym koniu odbywać się maiącej, z pensją roczną złp. 400, z mieszkaniem dogodnem i udziałem pewnej części z konfiskaty.

C. Osoba płci żeńskiej, wolna, lat około 40 maiąca, dobrze po francuzku z dobrą pronuncjacją mówiąca, która iuż w porządnych domach mieściła się, może znaleść stosowne miejsce.

Obywatel z Warszawy wyieżdżaiący temi dniami do Miasta KRAKOWA, iazdą sanną i Extrapocztą, życzy mieć Towarzysza podróży na wspólny kost.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Artyści francuzcy przedstawią *Indjanę* i inny Wodwil. Zakończy Balet.

Dziś w Zakładzie Gospodarskim przy ulicy Stare-Miasto Nr 51, na 1szem piątrze, wieczorem Familja *Elstrak* z Westfalji, grać, śpiewać i tańczyć będzie w pozycjach Baletniczych różnych narodów, tem ciekawiej, że przez małe dwie Dziewczynki od lat 8 do 10, powyższe tańce wykonane zostaną. Oraz w Zakładzie wyż wymienionym, ieszcze dotąd u nas niewidzianym, urządziłem ciekawy Widok, pod tytułem: KOSTIUM czyli Chwila Śmiechu; przytem dobremi Trunkami i Jedzeniami, przy rychłej usłudze, polecam się Szanownym Gościom. *Jan Sejdlitz.*

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, familja *Hill* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przezwanym Rezlera przy ulicy Krakow:-Przedmie: Nr 451, gdzie była Sala licytacyjna od god: 6 wieczorem, Pan *Rajczak* grać będzie.